

Dzień Wolności Podatkowej 2015

**Podatki jako narzędzie dyskryminacji
pracy i źródło bezrobocia**

Raport Centrum im. Adama Smitha
pod kierunkiem Andrzeja Sadowskiego i dr. Kamila Zubelewicza



Dzień Wolności Podatkowej 2015

**Podatki jako narzędzie dyskryminacji
pracy i źródło bezrobocia**

Raport Centrum im. Adama Smitha
pod kierunkiem Andrzeja Sadowskiego i dr. Kamila Zubelewicza



Warszawa, czerwiec 2015

Dzień Wolności Podatkowej 2015
Andrzej Sadowski, Kamil Zubelewicz

Copyright Centrum im. Adama Smitha
– Pierwszy Niezależny Instytut w Polsce, 2015

Wydawca
Centrum im. Adama Smitha
ul. Bednarska 16, 00-321 Warszawa
tel. 22 828 47 07
e-mail: 1989@smith.pl
facebook.com/centrumadamasmitha

Korekta
Bogusława Jędrasik

Skład:
Biuro Edytorsko-Uługowe DANMAR
www.danmar.waw.pl

Druk
Drukarnia Etrax

ISBN 978-83-86885-48-0



PODATKI JAKO NARZĘDZIE DYSKRYMINACJI PRACY I ŹRÓDŁO BEZROBOCIA

Centrum im. Adama Smitha z inicjatywy Krzysztofa Dzierżawskiego od 1994 roku ogłasza Dzień Wolności Podatkowej. W tym roku obchodzimy go w Polsce po raz dwudziesty drugi. To umowne święto płacącego podatki obywatela po raz kolejny w najnowszej historii przypada na pierwszą połowę czerwca, w 2015 na jedenasty dzień tego miesiąca.

Idea Dnia Wolności Podatkowej narodziła się Stanach Zjednoczonych. Pierwszy raz został obliczony w 1900 roku i przypadł na koniec stycznia. Wtedy to koszty rządu (federalnego i stanowych), jak nazywał te wydatki prof. Milton Friedman, wynosiły 2 procent ówczesnego PKB!

Dzień Wolności Podatkowej jest symboliczną datą, kiedy przestajemy przymusowo pracować na potrzeby rządu i zaczynamy pracować dla siebie i dla naszych rodzin.

Do obliczenia Dnia Wolności Podatkowej służy stosunek udziału wszystkich wydatków publicznych (budżet państwa, samorządów, rządowe fundusze celowe itp.) do Produktu Krajowego Brutto.

Dane pochodzą z uzasadnienia do budżetu opracowywanego przez Ministerstwo Finansów, konfrontowane z danymi Eurostatu oraz innych oficjalnych źródeł.

Inicjując oraz ogłaszając Dzień Wolności Podatkowej, chcemy zwrócić uwagę na wysoki poziom łącznych obciążeń w naszym kraju, zwłaszcza na głęboko dyskryminacyjny charakter opodatkowania pracy. Daniny nałożone na przeciętne wynagrodzenie sięgają już ponad 69 proc. płacy netto! Mimo że w raportach rządowych stwierdza się, że łączne wysokie opodatkowanie pracy ZUS-em, składkami i podatkami stanowi główną przyczynę bezrobocia w Polsce, to rządzący podwyższyli opodatkowanie także umów cywilnoprawnych. Tak jak w przeszłości podwyższanie obciążeń na pracę, tak i teraz musi przynieść negatywne skutki.

PRZECIĄŻENIE PODATKOWE PRACY I MARGINALNY PODATEK OD PRZEDSIĘBIORSTW CIT

Łączne wydatki sektora finansów publicznych (s.f.p.) w Polsce mają sięgnąć 784 miliardów PLN, co przekłada się na ich

Dzień Wolności Podatkowej 2015

44-procentowy udział w PKB. Skąd pochodzą tak olbrzymie środki?

Źródłem 83 miliardów złotych mają być pożyczki, pozostałe 702 miliardy złotych to przede wszystkim dochody s.f.p. Wśród nich dominują daniny obciążające pracę i przedsiębiorczość, czyli: podatek dochodowy od osób fizycznych oraz podatki – nazwane składkami – zarządzane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Narodowy Fundusz Zdrowia, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Ze źródeł tych wpłynęło aż 277 miliardów PLN. Tradycyjnie dopiero drugą pozycję zajmują daniny obciążające konsumpcję –

VAT, akcyza i VAT od akcyzy. Z tych tytułów planuje się zebrać 213 miliardów PLN. Trzecie pod względem istotności są środki z Unii Europejskiej, dające 79 miliardów PLN. Podatek dochodowy od osób prawnych przyniesie tylko 31 miliardów PLN. Pozostałe źródła dochodów, bardzo liczne i zróżnicowane, składają się na brakujące 14% środków sektora finansów publicznych.

Od strony dochodowej rzuca się w oczy wzrost udziału obciążeń pracy w środkach publicznych. Mizerny udział środków z CIT raz jeszcze potwierdza tezę o marginalnym znaczeniu tego nieefektywnego podatku, który wiele przedsiębiorstw skutecznie omija.

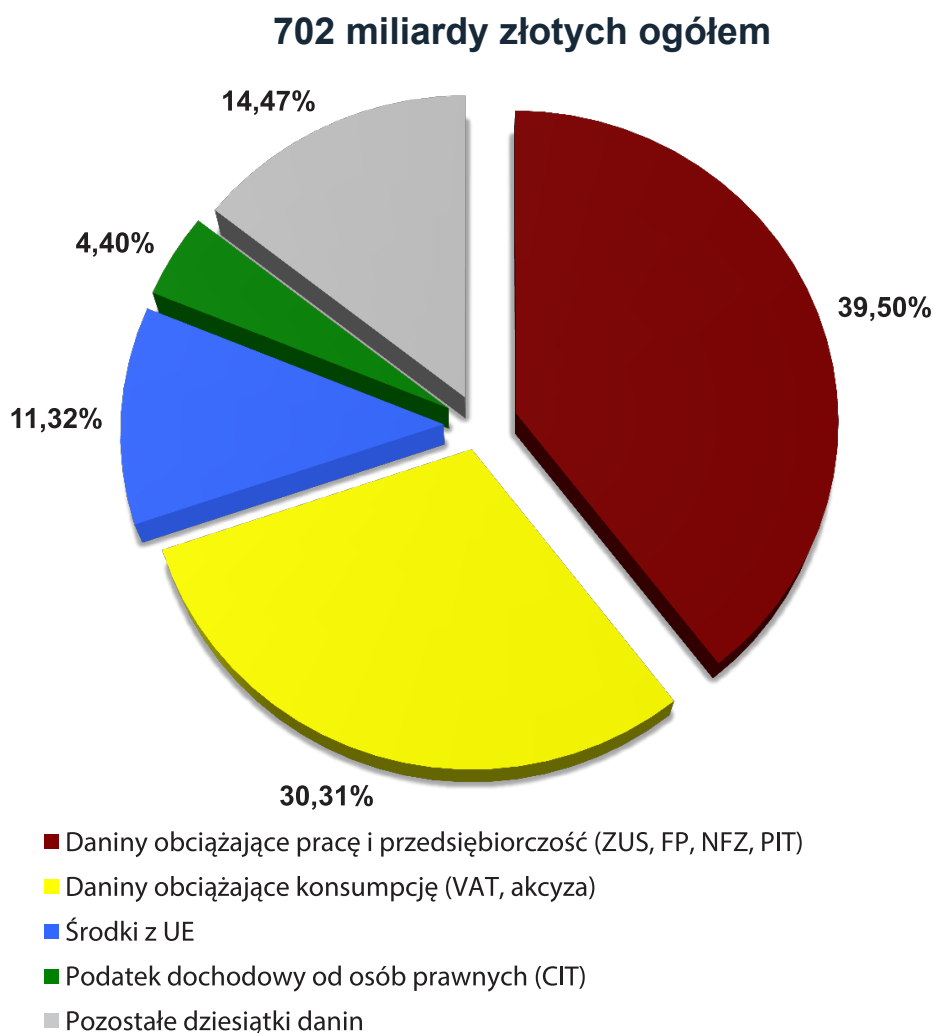
Tabela 1. Planowana struktura środków publicznych w Polsce w 2015 roku

L.p.	Danina	Udział w środkach sektora finansów publicznych
1.	Daniny obciążające pracę i przedsiębiorczość (ZUS, FP, NFZ, PIT)	39,50%
2.	Daniny obciążające konsumpcję (VAT, akcyza)	30,31%
3.	Środki z UE	11,32%
4.	Podatek dochodowy od osób prawnych (CIT)	4,40%
5.	Pozostałe dziesiątki danin	14,47%

Źródło: *Ustawa budżetowa na rok 2015. Uzasadnienie*, Rada Ministrów, Warszawa 2014



Wykres 1. Planowana struktura środków publicznych w Polsce w 2015 roku



Źródło: *Ustawa budżetowa na rok 2015. Uzasadnienie*, Rada Ministrów, Warszawa 2014

Tabela 2. Planowana szczegółowa struktura środków publicznych w Polsce w 2015 roku

L.p.	Danina	Kwota	Suma częściowa
		(w mld PLN)	
1.	Składki na ZUS, NFZ, FP, FGŚP i inne	195,16	277,31
2.	PIT	82,15	
3.	VAT	134,63	212,82
4.	VAT od akcyzy	14,62	
5.	Akcyza	63,57	
6.	UE	79,46	79,46
7.	CIT	30,90	30,90
8.	Pozostałe	101,56	101,56
9.	Ogółem	702,05	702,05

Źródło: *Ustawa budżetowa na rok 2015. Uzasadnienie*, Rada Ministrów, Warszawa 2014

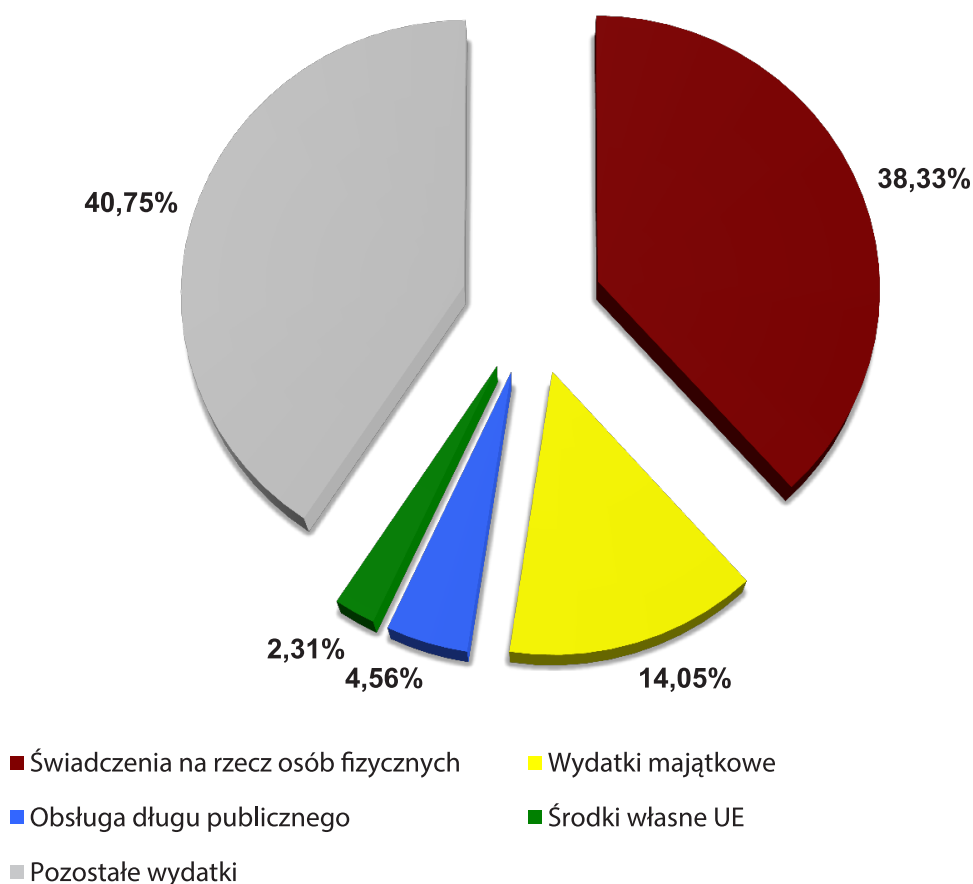
Tabela 3. Planowana struktura wydatków publicznych w Polsce w 2015 roku

L.p.	Wydatki	Udział w wydatkach sektora finansów publicznych
1.	Świadczenia na rzecz osób fizycznych	38,33%
2.	Wydatki majątkowe	14,05%
3.	Obsługa długu publicznego	4,56%
4.	Środki własne UE	2,31%
5.	Pozostałe wydatki	40,75%

Źródło: Ustawa budżetowa na rok 2015. Uzasadnienie, Rada Ministrów, Warszawa 2014

Wykres 2. Planowana struktura wydatków publicznych w Polsce w 2015 roku

785 miliardów złotych ogółem



Źródło: Ustawa budżetowa na rok 2015. Uzasadnienie, Rada Ministrów, Warszawa 2014



WYDATKI NADAL ROZRZUTNE

Delikatnie malejący udział wydatków publicznych w PKB powinien cieszyć. Oznacza, że większą część czynników produkcji będziemy alokować zgodnie z preferencjami ludzi, a nie rządzących. Niestety, przyczyny tego spadku nie są już tak obiecujące. Po pierwsze, wynika on ze zmniejszonych kosztów obsługi zadłużenia, te zaś – na nieszczęście – z przejęcia przez rząd części przymusowych oszczędności zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych. Po drugie, spadek ten wynika z praktycznego zamknięcia programu OFE, którego jedynym pewnym beneficjentem były dotychczas towarzystwa emerytalne. Zwiększa to jednak przyszłe, obecnie ukryte, zobowiązania rządu wobec seniorów. Po trzecie, przyczyną spadku są spadki cen wynikające z impulsów zewnętrznych. Po czwarte wreszcie, państwo zadłużone na ponad bilion złotych musi wreszcie ograniczać wydatki – zwłaszcza że spłata tego zadłużenia będzie przypadać na coraz mniejszą liczbę obywateli.

Pamiętać należy, że wciąż mówimy o spadku udziału wydatków w PKB – w liczbach bezwzględnych wydatki wzrosną jednak o kolejne 18 miliardów złotych, których państwo nie ma.

ZMIANA POTRZEBNA OD ZARAZ

Powyzsze dane dowodzą, że system dochodów publicznych w Polsce wymaga fundamentalnej zmiany. Obecny, oparty na znaczącym udziale opodatkowania pracy, jest generatorem i konserwatorem dwucyfrowego sztucznego bezrobocia, które skłania i zmusza obywateli do emigracji. Tym samym negatywnie wpływa on na funkcjonowanie

rodzin oraz demograficzny ich potencjał. Rodziny bez pracy to rodziny bez dzieci. Praca to bezpieczna rodzina. Bezpieczeństwo ekonomiczne rodziny i jej poziom życia mają rozstrzygający wpływ na jej decyzje o posiadaniu oraz liczbie dzieci. Rodziny żyją z pracy, a nie z takich czy innych ulg i zapomóg, które jako rozwiązanie systemowe dla rodziny cały czas promują politycy*.

System dzisiejszy jest niepotrzebnie skomplikowany. Obecnie wynagrodzenia obciążone są składkami: emerytalną, rentową, wypadkową, chorobową, zdrowotną, na Fundusz Pracy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz podatkiem dochodowym. Płacenie każdej z tych składek i ich wysokość zależą od wielu czynników: od statusu pracownika (uczeń, student, rencista, emeryt), od tego, ile jest wypadków u jego pracodawcy, od tego, czy pracuje jeszcze w innych miejscach, od wieku pracownika, od preferencji samego pracownika (dobrowolność płacenia niektórych składek). Tak rozbudowany system oznacza konieczność ponoszenia przez ZUS kosztu kilku miliardów PLN rocznie na obsługę poboru, budowę i rozbudowę systemu informatycznego, zwłaszcza na opłacenie milionów roboczogodzin poświęconych przez pracowników ZUS. Podobne koszty występują po stronie pracodawców, którzy muszą rozliczać te składki. W tak skomplikowanym systemie błędy są nieuniknione, co pociąga za sobą kontrole oraz ponowne koszty po stronie i przedsiębiorców i ZUS.

Polska nie będzie krajem dobrobytu samego z siebie bez koniecznych zmian. Proponujemy

* A. Surdej, *Koszty wychowania dzieci w Polsce 2015*, Raport Centrum im. Adama Smitha, maj 2015 r.

Tabela 4. Obciążenie wynagrodzenia netto w Polsce w 2015 roku

L.p.	Pozycja	Wynagrodzenie	
		minimalne	przeciętne
		(w PLN)	
1.	Wynagrodzenie netto	1 286,16	2 892,06
2.	PIT	88,00	292,00
3.	NFZ	135,91	314,91
4.	Składki pracownika do ZUS	239,93	555,92
5.	Wynagrodzenie brutto	1 750,00	4 054,89
6.	Składki pracodawcy do ZUS	318,32	737,59
7.	Składki pracodawcy do FP i FGŚP	44,63	103,39
8.	Koszt pracodawcy	2 112,95	4 895,87
9.	Daniny ogółem	826,79	2 003,81
10.	Wynagrodzenie netto	1 286,16	2 892,06
11.	Udział danin w wynagrodzeniu netto	64,28%	69,29%

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ZUS i money.pl.

zatem znaczące i odczuwalne zmniejszenie opodatkowania pracy, zintegrowanie systemu finansów publicznych (który dzisiaj rozpadł się na niezliczoną liczbę niezależnych i niepodlegających kontroli elementów), uwłaszczenie dochodowe samorządów terytorialnych oraz radykalne uproszczenie systemu w odniesieniu do małych firm.

ŹRÓDŁEM BOGACTWA JEST PRACA A NIE DOTACJE

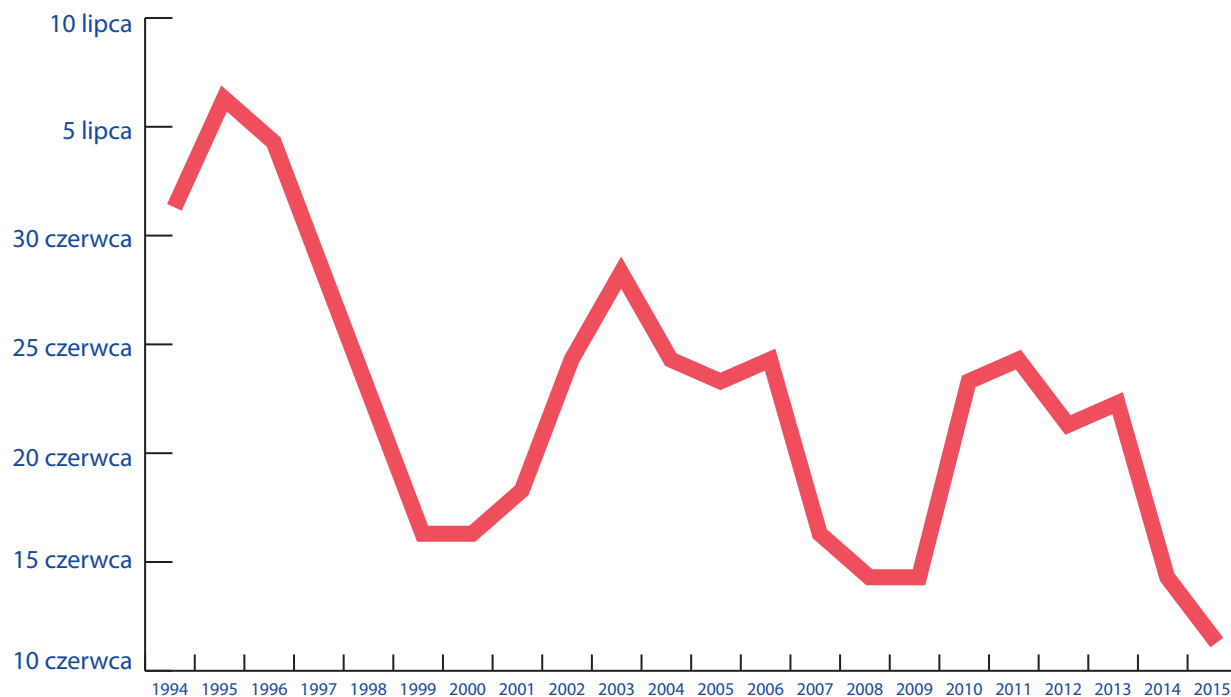
Cywilizacyjnym i strategicznym celem rządzących musi być skokowe zwielokrotnienie podaży miejsc pracy. Nie da się tego osiągnąć, zwiększając

jej opodatkowanie. Od tego PKB nie może wzrosnąć i nie wzrośnie ani też nie przybędzie od tego miejsc pracy. To nie wzrost PKB tworzy miejsca pracy, tylko praca wykonywana przez rosnącą liczbę zatrudnionych przekłada się na wyższy PKB. Tylko większy PKB, przy sensownym systemie podatkowym, może pomnożyć dochody sektora publicznego.

Andrzej Sadowski jest prezydentem Centrum im. Adama Smitha, dr Kamil Zubelewicz jest adiunktem w Collegium Civitas.



Wykres 3. Dni Wolności Podatkowej w Polsce w latach 1994–2015



Źródło: Centrum im. Adama Smitha

KLASYCZNE ZASADY PODATKOWE

Według Adama Smitha:

1. Poddani powinni przyczyniać się do utrzymywania rządu w jak najściślejszym stosunku do ich możliwości.
2. Podatek powinien być określony, a nie dowolny.
3. Podatek powinno się ściągać w taki sposób, by podatnikowi było jak najdogodniej go zapłacić.
4. Każdy podatek powinien być tak pomyślany, by suma, jaką zabiera z kieszeni ludności, lub do tych kieszeni nie dopuszcza, w najmniejszym stopniu przekraczała kwotę, jaką podatek ten wnosi do Skarbu Państwa.

Według Jana Baptisty Saya:

Najlepsze podatki, a raczej najmniej złe, są następujące:

1. Najbardziej umiarkowane pod względem liczby.
2. Te, które pociągają za sobą najmniej ciężarów i nie przytłaczają podatnika bez żadnej korzyści dla skarbu.
3. Te, których ciężar jest sprawiedliwie rozłożony.
4. Te, które najmniej szkodzą produkcji.
5. Te, które raczej sprzyjają, niż sprzeciwiają się zasadom moralności, to znaczy obyczajom pożytecznym dla społeczeństwa.



ISBN 978-83-86885-48-0